

# ZIEMIA POMORSKA

Rok I

Bydgoszcz, sobota 10 listopada 1945

Nr 206

## Dzieło Pasteura

W zgiełku powojennych kłopotów minęła niespostrzeżenie dla szerokiej mas wielka rocznica: rocznica śmierci jednego z największych dobroczyńców ludzkości — Ludwika Pasteura.

Po niespotykanych w dziejach świata nieszczęściach, jakie spadły na wszystkie narody w ciągu sześciu lat wojny, wspomnienie o Pasteurze — geniuszu humanitarności i geniuszu rozumu — staje się symbolem. Pozwala ono przypuszczać, że dobro osiągnięte ostatecznie zwycięstwem nad złem, postęp i cywilizacja — nad ciemnotą i barbarzyństwem.

Zasługi Pasteura są wiekopomne, — więcej: są wieczne. Pięćdziesiąt lat temu, ówczesny prezes francuskiej rady ministrów, Raymond Poincaré, powiedział nad grobem tego wielkiego uczonego: „Świat nauki nigdy nie przestanie podziwiać dzieła Pasteura. Był to geniusz wielkiej wyobraźni twórczej, połączonej z jak najściślejszą metodą doświadczalną. Drogą swoich nagłych inspiracji dochodził on do nieoczekiwanych i zdumiewających odkryć. W odgadywaniu tajemnic nauki pomagał mu jego niezawodny instynkt badacza przyrody.“

Jeden ze współczesnych Pasteurowi uczonych wyraził myśl, że świat zginie od niewidzialnych wrogów. Miał on na myśli świat drobnoustrojów, bezbrzożny ocean bakterii, niewidzialnych i niewyczuwalnych w życiu codziennym człowieka. Uczony ten miał rację. Powiększająca się nieustannie liczba ludzi na świecie, coraz szybsze tempo życia, a co za tym idzie — coraz mniejsza odporność organizmu ludzkiego na wszelkie choroby — nie wróżyły ludzkości dobrych horoskopów.

I oto w czasie tego pesymistycznego poglądu ówczesnej nauki na los istot żyjących, zjawiała się świetlana postać Pasteura — „pogromcy mikrobów“. Pasteur odkrył niewidzialnego wroga ludzkości — i już przez to pozabawił go połowy siły.

Wielki uczony nie poprzestął jednak na odkryciu. W mrówczej, wyczerpującej pracy — ryzykując życiem — pogrążył się całkowicie w śmiercionośnym środowisku. Zbadał i wskazał sposoby walki z nim i co najważniejsze: wykorzystał je dla dobra ludzkości. Geniusz Pasteura zmusił bakterie do walki z chorobami. Odkrycia jego usunęły na zawsze z życia człowieka dwie najstraszniejsze choroby, dwa widma zagrażające, przesłaniające ludzkość przez długie wieki: ospę i wściekliznę.

Inne odkrycia uczonego zrewolucjonizowały całkowicie chemię, rolnictwo, medycynę, chirurgię, fizjologię i higienę. Ludzkość oceniła dzieło Pasteura. Monografie o nim obejmują kilka tysięcy tomów. Instytuty jego imienia służą ludziom wszystkich ras, klimatów, szerokości geograficznych i poglądów.

Takie były zasługi tego wielkiego człowieka w dziedzinie nauki. Tyle dał jego tytaniczny mózg. Nie mniej wspaniale przedstawia się jego postać, jako człowieka. Pasteur kochał ludzi. To było głównym motorem jego pracy. W liście, pisanym przez żonę uczonego, czytamy: „Zaraz po odkryciu zarazka ospy, pracując jeszcze nad wścieklizną, chciał już wyruszyć do Senaгалu, ażeby przywieźć stamtąd zarodek febrę“. W niepowstrzymanym porwywie miłości bliźniego Pasteur nie wahał się zastrześcić sobie jad wścieklizny, by udowodnić światu skuteczność swej szczepionki, a tym samym otrzymać prawo na powszechnie jej stosowanie.

Dziś, w okresie bomby atomowej — nowego straszaka ludzkości — warto przytoczyć słowa Pasteura, wypowiedziane do młodzieży przed 53 laty:

— Nie pozwólcie, aby dosięgnął was starczy, bezowocny sceptycyzm. Poznajcie naukę i swoją specyjalność. Starajcie się osiągnąć świadomość, że jesteście pożyteczni dla swego kraju i że przyczyniliście się do postępu i dobra ludzkości.

Twórczość Pasteura spowodowała niestychający rozwój nauk przyrodniczych i medycyny. Wśród jego wielkich uczniów nie można nie wymienić: Martina — odkrywcy szczepionki przeciwko śpiączce, Chamberlaina — wynalazcę sterylizacji wody i dr. Roux — odkrywcę serum przeciwko dyfteryji. Wreszcie kontynuując myśl Pasteura, zajął się nad skrwawionym światłem umysł Alexandra Fleminga — odkrywcy uniwersalnego środka — penicyliny.

Jerzy Jacyna

## Premier Attlee o sytuacji w świecie

Straszliwa siła broni atomowej ustrzeże ludzkość przed nową wojną

LONDYN, 10. 11. Wczoraj na bankiecie u lorda-majora Londynu, premier Attlee wygłosił obszerny przemówienie. Oświadczył on między innymi, że Anglia w ciągu 5-ju lat wojny przeszła przez straszne cierpienia. Winowajcy tych cierpień wkrótce

staną przed sądem. Nie może być dla nich pobłażania.

W chwili obecnej W. Brytania przystępuje do realizacji wielkich planów. Wysiłkiem i wolą naród angielski wykona je.

Nawiązując do szkód wyrządzonych Naro-

dom Zjednoczonym przez Niemcy, premier zaznaczył, że muszą one być wynagrodzone.

Zgodne stanowisko w tej sprawie wielkich mocarstw, daje pełną gwarancję egzekutywy odszkodowań.

Attlee oświadczył dalej, że jest za ujawnieniem sekretu bomby atomowej. Wierzy on, że cierpienia, przez jakie ludzkość przeszła i straszliwe skutki stosowania broni atomowej, ustrzegą państwa przed nową wojną. Energia atomowa winna być obecnie wykorzystana dla zadań pokojowych.

LONDYN, 10. 11. Po bankiecie u lorda-majora Londynu, premier Attlee odleciał samolotem do Waszyngtonu.

### Czesi wysiedlają Niemców

LONDYN, 9. 11. (obsł. wł.) Jak donoszą z Pragi, ma się rozpocząć w Czechosłowacji wysiedlanie na wielką skalę Niemców na niemiecki teren okupowany. Według planu przedstawionego przez prezydenta Beneša w Czechosłowacji będzie mogło pozostać nie więcej jak 300 tys. Niemców, którzy posiadali już czeskie obywatelstwo. Natomiast 2.5 miliona będzie musiało opuścić kraj. „Dla Czechosłowacji — jak powiedział Beneš — innego rozwiązania nie ma“.

### Zależność Anglii od USA

LONDYN, 9. 11. (obsł. wł.) Korespondent United Press podaje z angielskich kół politycznych: Premier Attlee jest bardzo zaniepokojony rosnącą opozycją społeczeństwa amerykańskiego przeciwko finansowej pomocy dla Anglii. Tym bardziej, że sprawa pomocy ma być przedmiotem rozmów pomiędzy nim i Trumanem. Premier Attlee reprezentuje stanowisko, które nie widzi możliwości rozwoju gospodarczego Anglii, jako wielkiego mocarstwa bez zastrzyku finansowego USA.

### Odłożenie wyborów prezydenta we Francji

PARYŻ, 9. 11. Francuskie zgromadzenie ustawodawcze postanowiło w piątek 350 głosami przeciwko 40 odłożyć wybory tymczasowego prezydenta — prawdopodobnie generała de Gaulle — do przyszłego wtorku.

### Skazanie zbrodniarza wojennego

LONDYN, 9. 11. Jak donoszą z Aten, wyrok śmierci wydany przeciwko generałowi greckiemu Tholakoulou, dawnemu premierowi greckiemu podczas okupacji niemieckiej, został zamieniony na dożywotne więzienie.

### Polacy skazani w Paderbon odbici?

„Dziennik Ludowy“ donosi: ostatnio przybyli repatrianci z angielskiej strefy okupacyjnej z Paderborn.

Sprawa skazanych Polaków wedle ich informacji znalazła tajemniczy epilog. A mianowicie skazani Polacy zniknęli podczas niespodziewanego napadu na więzienie, dokonanego przez nieznaną tam ludzi.

Pościg za sprawcami napadu, którym udało się uprowadzić skazanych, nie dał żadnego rezultatu.

Nieznanymi osobnikami wraz ze skazanymi Polakami zdolali uciec w niewiadomym kierunku.

### Amnestia dla więźniów włoskich

RZYM, 9. 11. Rada ministrów postanowiła udzielić amnestii tym, którzy przed rokiem 1922 i podczas reżimu faszystowskiego dopuścili się przestępstw politycznych, prowadząc walkę z faszystami lub broniąc się przed prześladowaniem faszystowskim.

### Wycieczka studentów USA do Rosji

SHRIVENHAM, Anglia, 9. 11. Delegacja studentów amerykańskich przyjmie oficjalnie zaproszenie zwiedzenia — po zakończeniu światowego kongresu studentów — Rosji i Jugostawii.

### Zgon feldmarszałka Mackensena

LUNEBURG, 9. 11. Niemiecki feldmarszałek August von Mackensen — słynna postać z czasów pierwszej wojny światowej — zmarł wczoraj w swej posiadłości koło Celle. Mackensen liczył lat 96.

## Gen. Eisenhower opuszcza Niemcy

LONDYN, 9. 11. Według opinii kół miarodajnych, generał Eisenhower zostanie zastąpiony w swych funkcjach głównodowodzącego amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech przez generała Józefa Macnerney, dowódcę sił zbrojnych amerykańskich na Morzu Śródziemnym. Oficerowie wysokiej rangi, którzy znajdowali się w otoczeniu Eisenhowera, wyjeżdżają już do Waszyngtonu celem objęcia stanowisk w departamencie wojny. Obecna

podróż Eisenhowera do Waszyngtonu nie ma nic wspólnego z jego przyszłym stanowiskiem. Udał się on do Waszyngtonu na żądanie prezydenta Trumana, który prosił go o wypowiedzenie poglądów w sprawie rządu wojskowego w Niemczech. Generał Eisenhower ma wziąć udział w organizacji departamentu obrony narodowej, którego jest jednym z najgorliwszych zwolenników.

## Bomby atomowe do dyspozycji ZSRR

LONDYN, 9. 11. W Londynie przypuszcza się, że w czasie swego spotkania w końcu tygodnia premier Attlee i prezydent Truman rozpatrzą propozycję przekazania pewnej ilości bomb atomowych do dyspozycji

rządu sowieckiego. Koła dyplomatyczne w stolicy uważają, że decyzja ta byłaby ustępstwem wobec ZSRR i zadowoliłaby równocześnie Amerykan, którzy pragną zatrzymać tajemnicę konstrukcji bomby.

## Stettinius znalazł sekret istnienia bomby atomowej

NOWY JORK, 9. 11. Doktor Shilard, który odegrał dominującą rolę w odkryciu energii atomowej, oświadczył wobec kongresu, że istnienie bomby atomowej zostało wyjawione Stettiniusowi, dawnemu sekretarzowi stanu, już przed konferencją w San

Francisko. Poprzednio uczeni dawali do zrozumienia Trumanowi, że prezes delegacji amerykańskiej nie mógłby pracować w należyty sposób, gdyby nie znał tej tajemnicy.

## Ożywiona działalność Niemców w Lizbonie

PARYŻ, 9. 11. (obsł. wł.) Według doniesień z Lizbony do dziś istniejąca w Portugalii niemiecka przemyśl, przede wszystkim chemiczna, rozwija ożywioną produkcję farmaceutyczną. Przemysł ten, który powstał jeszcze w okresie wojny hiszpańskiej, hitlerowscy faszyci doprowadzili do takiej produkcji, że dziś jest on groźnym konkurentem dla przemysłu angielskiego.

Ponadto sprawa olbrzymiej ilości Niemców

i różnych krypto-Niemców przebywających w Portugalii budzi niepokój, tym bardziej, że niewielka, ale wpływowa część tamtejszego społeczeństwa szerzy gwałtowną propagandę pro-niemiecką. Okrucieństwa hitlerowców podczas wojny, potworne zbrodnie popełniane w obozach koncentracyjnych są według tej części opinii publicznej, przesadą lub wymysłem aliantów.

## Przed utworzeniem państwa żydowskiego

JEROZOLIMA, 9. 11. Sekretarz polityczny agencji żydowskiej, doktor Leon Kehn oświadczył ostatnio w oficjalnym wywiadzie, że dopóki Żydzi nie będą mieli stałej ojczyzny, rozruchy antysemickie będą się powtarzały wszędzie. Antysemityzm w całej Europie przybrał zastraszające rozmiary. Całe pokolenia przemazna, zanim trucizna nazi zostanie z Europy wykorze-niona. Sionizm stara się nie tylko zape-

wnić ojczyznę indywidualnym uciekinierom żydowskim, lecz uwolnić cały naród żydowski od stanu tułaczego. Jakkolwiek Arabowie zapewnili Żydom pełne prawa obywatelskie i polityczne, Żydzi byli traktowani ciągle jako mniejszość w krajach arabskich. Celem żydowskiej ojczyzny narodowej jest uwolnienie Żydów od stanu mniejszości i uczynienie ich panami własnego przeznaczenia.

## Wizyty w więzieniu norymberskim

NORYMBERGA, 9. 11. Żony przywódców nazi, oczekujących w więzieniu norymberskim na proces, odbywają regularne pielgrzymki do więzienia, przynosząc listy i prowadząc dyskusje z adwokatami. Pani Ribbentrop pokazuje się tam najczęściej. Podkreśla ona stale, że maż jej był niewinną ofiarą okoliczności i prowadzi długie dyskusje z adwokatem. Prawdopodobnie dzięki wpływowi, Ribbentrop otrzymała dziś nowego adwokata. Poprzednio pani Ribbentrop skarżyła się, iż maż jej nie może walczyć z całą baterią prokuratorów sojusznicych, mając adwokata, który „spędza połowę swego czasu w Monachium“.

## Oświadczenie premiera belgijskiego

LONDYN, 9. 11. Premier belgijski Van Acker przed wyjazdem z Londynu wyraził zadowolenie z rozmów, jakie przeprowadził wczoraj z ministrem spraw zagranicznych, Bevinem. Tematem rozmów były wyłącznie kwestie ekonomiczne, z których najważniejszą jest sprawa importu węgla z Zagłębia Ruhry. Produkcja węgla w Belgii sięga obecnie 70% produkcji przedwojennej. Na pytanie, co myśli o oświadczeniu Bevina wypowiedzianym wczoraj w Izbie Gmin w sprawie stosunków „dobrego

sąsiedztwa“ Anglii i krajów zachodnich Europy, Van Acker odpowiedział, iż jest przekonany o konieczności porozumienia pomiędzy krajami zachodnimi Europy w interesie pokoju i równowagi ekonomicznej tych krajów.

### Po zajściach w Trypolitanii

KAIRO, 9. 11. Hość Żydów poległych w rozruchach w Trypolitanii przekracza 100 osób. 25 Żydów zostało zabitych w Zansura, gdzie zostali napadnięci przez Arabów, którzy podpalił ich domy. Hość zabitych byłaby o wiele większa, gdyby wojska brytyjskie nie znajdowały się na miejscu. W niektórych okęgach Arabowie stają po stronie Żydów, którzy zostali napadnięci przez Arabów.

### Liga demokracji greckiej w Londynie

LONDYN, 9. 11. W Londynie została utworzona „Liga demokracji greckiej“. Prezesem jej jest Compton Mackenzie, a członkami liczni posłowie do parlamentu. Liga domaga się ogólnej amnestii dla więźniów politycznych, uczciwych wyborów, przywrócenia prawa zakładania związków zawodowych i powrotu do kraju wszystkich wojowników greckich, którzy są dotychczas internowani za granicą.



# Przed procesem norymberskim

Norymberga, w listopadzie 1945 r.

Naloty amerykańskie zdziałały w Norymberdze bardzo wiele. Miasto jest zniszczone w stopniu przypominającym Warszawę. Dziwnym trafem ocalały dwa gmachy: dworzec i potężny pałac sprawiedliwości, w którym odbędzie się sąd nad symbolicznymi zbrodniarzami wojennymi. Pisze „symbolicznymi”, ponieważ każdy z tych 24 oskarżonych przyjaciół Hitlera symbolizuje co najmniej milion Niemców odpowiedzialnych za hitlerowskie zbrodnie wojenne.

## BEZ SZYKAN, BATÓW I TORTUR

W więzieniu, leżącym tuż za Pałacem Sprawiedliwości w osobnych celach przebywają oskarżeni. Traktowani i odżywiani są dość dobrze, aby mieli siłę odpowiadać przytomnie na procesie. Korzystają więc z łask demokracji, otrzymując możliwość przygotowania się do obrony, zapoznając się na 30 dni przed procesem z aktem oskarżenia; nie otrzymują natomiast, stosowanych w tym samym więzieniu przez gestapo, codziennych porcji batów, tortur i szykan. Mimo to delikatniejsi z natury oskarżeni, jak „nasz” Fränk, czy Rosenberg, Streicher lub Hess wybuchają od czasu do czasu płaczem i szukają ukojenia w czytaniu Biblii. Samotność działa na nich deprymująco, a nawet fabrykanta śmierci Kruppa bicie się z myślami doprowadziło do ataku apopleksji. Szybka, pomoc lekarska i dobra opieka w szpitalu więziennym sprawia, że Gustaw Krupp von Bohlen und Halbach znajduje się na sali sądowej w końcu listopada. Göring jest również człowiekiem nastrojowym. Raz zwiesza głowę i patrzy ponuro w podłogę, innym razem prostuje się i uśmiecha dumnie, zadowolony widząc z jakiegoś wymyślnego nowego krucenia obrany. Gdy mu wręczono akt oskarżenia i zaprzęto go adwokata, odpowiedział: „Co tam adwokat, najważniejsze dajcie mi dobrego tłumacza”. Rudolf Hess ostatnio zubożał, zwiastował wstydy oficjalnie, że stracił pamięć. Niestety demokracja metody nie zezwala na przymusowe przywracanie pamięci. Szkoda. Niemcy zostawili tyle sposobów...

## SYMBOLE OKREŚLONYCH IDEI

Najciekawszymi momentami w procesie norymberskim będą zapewne zeznania Göringa, Ribbentropa, Keitla, Rosenberga i Papena o ile zechcą oni odpowiadać na pytania. Ogromną pomocą będą tu pamiętniki i korespondencja Rosenberga, odnalezione przed kilku tygodniami. Liczy się również należy z tym, że jako świadkowie oskarżenia zgłoszą się wezwani przez Trybunał oficerowie sztabowi, którzy pragną wystąpić przeciw oskarżeniom.

Oskarżenie aezkolwiek obejmuje 24 osoby, zasadniczo obejmuje wszystkich członków następujących organizacji, określonych jako zbrodnicze: Rząd Rzeszy, Korpus Politycznych Kierowników Partii Narod.-Social., SS, SD, gestapo, SA, Sztab Generalny i Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych. Przynależność oskarżonych do wszystkich lub do kilku powyższych organizacji nie wyczerpuje jednak ich reprezentatywnego charakteru. Każdy z nich bowiem osobiście przedstawia symbol pewnych szczególnych idei. Tak więc Göring jest nie tylko członkiem rządu, szefem lotnictwa, ale i ideologiem gestapo i bombardowania otwartych miast; Rudolf Hess — zastępca Führera, ale i twórca 5 Kolumny Niemców Zagranicznych; Ribbentrop — ministrem spraw zagranicznych dla zawierania niedotrzymywanych przez Niemcy układów międzynarodowych; Kaltenbrunner — organizatorem obozów koncentracyjnych oraz twórcą metod terrorowania podbitych narodów; Rosenberg — teoretykiem rasizmu dla rasistowskich terrorystów; Fränk — prezydentem Międzynarodowej Izby Prawniczej i gubernatorem bezprawia w Polsce; Bormann — szefem kancelarii Hitlera i najwyższym sędzią partyjnym; Ffick — ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy i kierownikiem, przygotowującym kadry

## Postulaty francuskich Zw. Zaw.

PARYŻ, 9. 11. (obsł. wł.) Leon Jouhaus, przewodniczący CGT w swym przemówieniu z okazji 50-lecia istnienia Związku Zawodowego Pracy określił postulaty, jakie stawia przed nowym rządem CGT i lud francuski. Jeżeli żądania całkowitej reformy zostaną zrealizowane, klasa robotnicza poprze w pełni rząd. Natomiast jeżeli wyniki obecnie toczących się debat będą budzić wątpliwość, zorganizowane rzesze pracujących uczynią wszystko, by swe skonkretyzowane zamierzenia zrealizować.

## Nowy Wysoki Komisarz Palestyny

LONDYN, 9. 11. Ministerstwo Kolonii oznajmia, że generał-lejtnant sir Alan Cunningham został mianowany Wysokim Komisarzem Palestyny na miejsce feldmarszałka Gorta, który ustąpił w ubiegłym tygodniu.

administracyjne na ziemię podbijane przez Niemcy; Robert Ley — wodzem „robotniczym” Niemiec i przyjacielem wielkich kapitalistów niemieckich; Sauckel — pełnomocnikiem dla sił roboczych i kierownikiem „opieki nad robotnikami cudzoziemskimi”; Speer — kierownikiem organizacji Todta i przewodniczącym Rady Zbrojeniowej Niemiec; Funk — ministrem gospodarki i autorem rabunkowej gospodarki w państwach podbitych; Schacht — prezydentem Banku Rzeszy i autorem systemu kredytowego przy gospodarce autarkicznej, umożliwiającej od r. 1933 zbrojenie się Niemiec, wyznawca rewantu za r. 1918; Papan — politykiem, który torował drogę Hitlerowi do kanclerstwa, a następnie do wojny; Krupp — prezydentem związku niemieckiego przemysłu i kapitalista, dążącym do wojny; Neurath — protektorem Czech i reprezentantem pruskiej dyplomacji, argumentującej się; Baldur von Schirach — wodzem młodzieży niemieckiej i poetą romantyzmu rozboju; Seyss-Inquart — austriackim Quislingiem, holenderskim Frankiem i miłośnikiem sztuki obcej; Streicher — wodzem antysemityzmu i autorem przepowiedni: „Dopóty słońce nie będzie świecić narodom świata, dopóki

nie zginie ostatni Żyd”; Keitel — szefem Najwyższej Rady Wojennej i wyznawca krzyżackich metod prowadzenia wojny; Jodl — szefem sztabu Sił Zbrojnych Niemiec i wyznawca zasady totalnego niszczenia przeciwnika; Reader — dowódca floty niemieckiej i wyznawca rzadkiej walki na morzu; Dönitz — szefem marynarki Rzeszy od 28. 4. 1945 r. przedtem dowódcą łodzi podwodnych i zwolennikiem nie brania jeńców na morzu; wreszcie Hans Fritzsche — zastępcą Goebbelsa i apostołem szowinizmu i barbarzyństwa.

## BRAK GŁÓWNEGO AKTORA

W tej długiej liście brak głównego aktora europejskiej tragedii, Adolfa Hitlera oraz dwóch jego najwierniejszych paladynów, Himmlera i Goebbelsa.

Brak trzech głównych aktorów pozbawia widocznego norymberskie wielu sensacji. Nie oznacza to jednak, aby procesowi brakło sensacyjnych momentów. Sama procedura sądu będzie nowością, a zarazem precedensem dla sądów tego rodzaju w przyszłości, oczywiście o ile ktoś w przyszłości odważy się wywołać wojnę i ją przegrać.

Edmund Osmańczyk

## Reforma szkolnictwa w Anglii

W Anglii w niedługim czasie zacznie obowiązywać nowa ustawa o szkolnictwie. Wprowadza ona zmiany w angielskim systemie szkolnym, zmierzające do podniesienia poziomu oświaty.

W Anglii nauczyciele nie są urzędnikami państwowymi; są oni zatrudniani przez miejscowe władze szkolne i dotychczas otrzymywali płace różne, zależnie od miejsca zatrudnienia. Istnieje tam również tzw. szkoły niezależne, jak np. Winchester i Eton, które nie podlegały żadnym wpływom z zewnątrz.

Gdy zacznie obowiązywać nowa ustawa z 1944 r. zostaną ściślej określone najmniejsze wymagane kwalifikacje i ustalona płaca. Dawniej kandydat na nauczyciela szkół powszechnych kończył dwuletni kurs i otrzymywał dyplom. Wśród nauczycieli szkół powszechnych było przeszło 2,5 razy więcej kobiet; w szkolnictwie średnim stosunek ten zmienił się na korzyść mężczyzn. Według nowej ustawy dzieci ponad 11 lat będą uczęszczać do szkół średnich. W związku z tym ustalone są nowe normy płac.

W Anglii, jak zresztą we wszystkich kra-

jach Europy, które brały udział w wojnie, odczuwa się duży brak nauczycieli. Ażeby klasy nie były przepelnione potrzeba około 100.000 nowych sił nauczycielskich. Specjalnie utworzony komitet przy Ministerstwie Oświaty zajmuje się tą sprawą. W celu zachęcenia młodzieży do zawodu nauczycielskiego dąży się do stworzenia nauczycielowi lepszych warunków życia i pracy przenosząc szkoły do nowoczesnych budynków, zmniejszając ilość uczniów w klasie i podwyższając płacę. Wobec dużej ilości nauczycielek nowa ustawa znosi usuwanie kobiet z pracy z chwilą zamążpójścia.

Reforma szkolna dąży w pierwszym rzędzie do podniesienia poziomu nauczania. Zamiast dotychczasowych dwuletnich kursów wprowadzone będą trzyletnie, których ukończenie daje najniższe kwalifikacje. Zastosowano kroki zmierzające do zachęcenia powracających z wojska kobiet i mężczyzn do zawodu nauczycielskiego. Organizowane są specjalne, skrócone kursy roczne, prowadzone przez szczególnie doświadczonych nauczycieli.

## Z Konferencji Młodzieży w Londynie

LONDYN, 9. 11. (obsł. wł.) Na międzynarodowej konferencji młodzieży w Londynie przy opracowywaniu projektu konstytucji zwolennicy „apolityczności” organizacji młodzieżowej zakwestionowali następujące ustępy konstytucji: „Ścisła międzynarodowa współpraca polityczna” i „jak najściślejszy kontakt z Międzynarodową Federacją Związków Zawodowych”. W obronie współpracy wystąpił między innymi delegat duński Pederson, który oświadczył, że wytepienie faszyzmu we wszystkich formach nie oznacza nic innego jak właśnie politykę.

## Przed powrotem Polaków z Anglii

LONDYN, 9. 11. (obsł. wł.) Prasa angielska donosi, że niedaleko Oxfordu w miasteczku Kingston Bagpuze znajduje się oboz, w którym 500 Polaków przeważnie oficerów oczekuje na zorganizowany powrót do Polski. Przed kilkoma dniami odwiedził oboz attache wojskowy RP w towarzystwie angielskiego pułkownika Pott. Attache w krótkich słowach opisał życie w nowej Polsce, między innymi powiedział:

## Na ziemiach Polskich

\* **Warszawa.** Odbywający obecnie tournée po Polsce Balet Parnella, zawiatał do Warszawy i w dniu dzisiejszym daje ostatni występ przed wyjazdem za granicę. Partnerką Parnella jest Zizi Halama.

\* **Bytom.** W dniach 24—27 listopada br. odbędą się w Bytomiu w Domu Kultury, ogólnopolski zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. W obradach zjazdu zapowiedziany jest udział delegacji nauczycieli spośród Polonii zagranicznej i dziennikarzy obcych państw.

\* **Zakopana.** Zarząd Główny Polskiego Związku Narciarskiego przy poparciu Zarządu Eksploatacji Kolejki Linowych, przystąpił do rozpoczęcia koniecznego remontu stadionu zimowego i skoczni na Krokwi. W pracach tych z ramienia PZN bierze udział znany narciarz Stanisław Marusarz, który niedawno powrócił z Węgier.

\* **Warszawa.** Do Warszawy przybyło na zaproszenie rządu polskiego 21 dziennikarzy francuskich reprezentujących wszystkie odłamy prasy.

\* **Katowice.** Przewodniczący Rady Polaków w Ameryce Leon Krzycki, bawi na Śląsku. Celem podróży jest nawiązanie o-

„W Polsce gospodarzem jest teraz naród polski. Nie mogę wam obiecać łatwego życia, ale mogę wam przyrzec, że po powrocie do kraju znajdziecie tam pracę, chleb, sprawiedliwość i szacunek”. Wobec napływu coraz większej ilości Polaków pragnących powrócić do kraju w Oxfordzie urządzono nowe obozy. Wyjazd pierwszego transportu do kraju spodziewany jest w ciągu miesiąca.

## Oświadczenie Dymitrowa

SOFIA, 9. 11. George Dymitrow, słynny bułgarski przywódca komunistyczny, oznajmił dziś: „Przybyłem do kraju, aby służyć memu narodowi i pozostać w Bułgarii. Wybory w Bułgarii odbędą się w pełni. Mają one na celu utrwalenie istnienia demokracji, która nie jest ani socjewa, ani socjalistyczna, lecz musi być demokracją frontu ojczyźnianego”. Dymitrow zaprzeczył pogłoskom, jakoby komuniści pragnęli rządu jednej partii i oświadczył, że nie może zrozumieć, dlaczego opozycja nie chce uczestniczyć w wyborach.

## Przegląd Prasy

### Angielski styl

Czasopismo „Wieś” podaje oryginalną charakterystykę angielskich publikacji prasowych i wymurzeń parlamentarnych:

Wiadomo, że każdy naród przyzwyczajony jest do pewnego sposobu przemawiania, który najbardziej trafia mu do przekonania. Przykładowo jest angielski styl parlamentarny, ostrożny i zakłany. „Istnieje podstawa do przypuszczeń, że pierwotnie przewidywania co do dalszego biegu zdarzeń nie pozwalają co do twierdzeń poprzednio wysnutych wniosków”, itd., itd. — a znaczy to po prostu, że się akcja udała, albo nie udała, czy coś w tym rodzaju. Dla nas wygląda to na obłudę, czy na śmieszna pretensjonalność, ale Anglików odstraszyłyby ktoś, kto by nie przemawiał w taki budzący ich zaufanie sposób.

### Witos o 1939 roku

„Dziennik Ludowy” cytuje słowa wypowiedziane przez Witosą w roku 1939 o sytuacji międzynarodowej Europy i Polski:

Widziałem oddziały niemieckie zbójczo napadające Czechosłowację. Po zęby uzbrojone, krwiożercze, dufne i butne. Przytaczając swym kolosem — człowieka. Widziałem przygotowania czeskie — i miliardy wydane na obronę, miliardy francuskie. Nie padł ani jeden strzał. Niemcy zwinęli palec. I czy Anglia, czy Francja choć kiwnęła ciałem? Ta Francja nawet, która takie olbrzymie sumy łożyła — na fortyfikacje i uzbrojenie armii czechosłowackiej. Czechosłowacka zawierzyła tylko Francji i poniosła konsekwencje. My znajdujemy się wskutek błędnej polityki — granicznej, w podobnie fatalnej sytuacji — tak mniej więcej brzmiały w streszczeniu słowa Wincentego Witosy.

### Polacy za drutami

Tenże dziennik w następujący sposób opisuje sytuację obywateli polskich, przebywających na terenie Bawarii, w amerykańskiej strefie okupacyjnej:

Polacy, zamieszkujący Bawarię, są rozmieszczeni w około 250 obozach, w których przeciętna liczba internowanych wynosi od 500 do 3.000 osób. Wyjątek stanowi oboz w Murnau i Norymberdze, gdzie w pewnym okresie przebywało do 8 tys. Polaków. Ogółem na terenie Bawarii przebywa w tej chwili około 250 tys. Polaków.

W obozach nieraz brak jest najprymitywniejszych urządzeń higienicznych, w niektórych nie ma nawet łóżek. Obozy otoczone są drutami kolczastymi i strzeżone przez żołnierzy amerykańskich. Opuszczenie obozu bezwzględnie jest jedynie za okazaniem specjalnej przepustki, które wydawane są w ograniczonej ilości.

### Demokratyzacja lecznictwa

Odkrycie uniwersalnego środka leczniczego „peniciliny” przez genialnego „łowcę mikroorganizmów” Aleksandra Fleminga posłużyło „Kurierowi Codziennemu” za temat do następujących słusznych uwag:

Jedną z największych i trwałych zbrodni dawnego ustroju kapitalistycznego było to, że dla ogromnej większości najskuteczniejsze lekarstwa były niedostępne. Człowiek ubogi nie mógł się umierać, nie mogąc zdobyć środków ratującego zdrowie. Był jakby pozbawiony prawa do zdrowia. To — jedna z najpotworniejszych nierówności między ludźmi. Geniusz niedwajnie, w walce z naturą osiągał zdobycze obśmiętni, zmniejszał lub usuwał cierpienie fizyczne, a większość ludzi korzystała z tych zdobyczy nie mogła! Wiedzieć, że zdrowie, że życie dążyć się uratować i nie mieć na to środków! Czy może być większa krzywda ludzka, większe upośledzenie człowieka?

Demokratyzacja lecznictwa będzie jednym z największych zwycięstw moralnych w dziejach ludzkości. Na tę drogę wkroczyliśmy. Nie może być takiego środka, ratującego zdrowie i życie człowieka, z którego nie mogliby korzystać wszyscy.

### Oświadczenie Morgenthau'a

Były amerykański sekretarz stanu dla spraw finansów Morgenthau, wygłosił swoje opinie o międzynarodowej współpracy gospodarczej. Cytujemy ją za „Kurierem Codziennym”:

Morgenthau oświadcza, że wszystkie narody, które walczyły z „Osią” — prócz USA — wyszły z wojny wyczerpane fizycznie i finansowo. Zdolność produkcyjna Stanów Zjednoczonych wzrosła natomiast wielokrotnie. Amerykanie nie mogą sami korzystać i zachować owoców zwycięstwa. Doświadczenie wojny wykazało, że żyjemy w okresie ściślejszej zależności jednych od drugich.

„Tak, jak pokój, tak i dobrobyt jest niepodzielny” — pisze Morgenthau. Dobrobyt Stanów Zjednoczonych zależy od ich eksportu. Ameryka nie może mieć do czynienia z narodami biednymi, nie mogącymi płacić. W interesie St. Zjednoczonych leży więc dobrobyt narodów, w przeciwnym wypadku grozi Ameryce bezrobocie.



# Wrócili na Ojczyzny łono...

Wzruszająca uroczystość w Złotowie

W sali konferencyjnej starostwa w Złotowie odbyła się 7 bm. wzruszająca uroczystość: bohaterscy synowie prastarej polskiej ziemi, dzielnicy Polacy pow. złotowskiego otrzymali od Państwa urzędowe akty przywrócenia obywatelstwa polskiego. Przybyli do Złotowa wicewójwoda pomorski ob. Felczak, jako przedstawiciel rządu RP, w towarzystwie naczelnika wydziału społeczno-politycznego ob. Wołyńskiego dokonał wręczenia 50-symbolicznych aktów nadania obywatelstwa najbardziej zasłużonym Polakom miejscowym, którzy przyznali się do utrzymania ducha polskiego na ziemi złotowskiej. Ponad 2.000 aktów nadania obywatelstwa otrzymują Polacy złotowscy od władz państwowych.

Przy okazji warto naszkicować postacie niektórych działaczy polskich, którzy obok ks. Dr Bolesława Domańskiego stali na czele polskości ziemi złotowskiej, walcząc i cierpiąc dla Ojczyzny. Oto sylwetki niektórych spośród wyróżnionych dzielnych działaczy polskich:

**OB. JAN KOCIK ZE ZŁOTOWA.** Przez 11 lat piastował urząd kierownika Banku Ludowego. Bliski współpracownik ks. dr Bolesława Domańskiego. W pracy swej oddał wielkie usługi życiu społecznemu na terenie pogranicza. W roku 1939 został przez gestapo aresztowany i przez 6 lat przebywał w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Obecnie piastuje urząd burmistrza miasta Złotowa.

**OB. HENRYK JAROSZYK ZE ZŁOTOWA.** Instruktor oświaty pozaszkolnej przy Związku Polaków w Niemczech dla terenu pogranicza i Kaszub. Kierownik Związku Młodzieży Polskiej na Pogranicze i Kaszuby. Syn kawalera Krzyża Niepodległości i odznaki wierzniów ideaowych, redaktora „Mazur” w Szczytnie i „Gazety Olsztyńskiej” w Prusach Wschodnich, Kazimierza Jaroszyka, więźnia polityczny Oranienburga i Dachau.

**OB. JAN JASIEK z ZAKRZEWA.** Był ostatnim polskim sołtysem w Zakrzewie. Przyznał się on swą pracą do utrwalenia ży-

cia polskiego na pograniczu. W roku 1939 został wysiedlony w głąb Niemiec.

**OB. GUZ ZE SŁAWIANOWA** Mąż zaufania Związku Polaków w Niemczech. Piastował ten urząd przez 15 lat aż do chwili wywłaszczenia i wysiedlenia.

**KS. PASZKI ZE SŁAWIANOWA.** Proboszcz na Sławianowie przez 42 lata. Ostatni z czterech polskich księży na terenie powiatu złotowskiego. Więzień polityczny Oranienburga.

**OB. FELIKS BORYCZKA ZE STAWNICY.** Długoletni prezes Towarzystwa Młodzieży w Stawnicy. Oddał wielkie usługi w organizacji Towarzystwa Młodzieży Polskiej na pograniczu. Przez ostatnie 6 lat ukrywał się. Przez cały czas okupacji potrafił zachować sztandar organizacji młodzieżowej w Stawnicy. Sztandar polski ukryty w Hamburgu, dzięki ob. Boryczce znalazł się obecnie, znowu w posiadaniu Towarzystwa.

## Wyrok śmierci na zdrajcę Narodu

Sąd Specjalny na sesji wyjazdowej w Bydgoszczy pod przewodnictwem sędziego Bobińskiego, przy udziale ławników: Cwojdy i Leszczenka rozpatrywał 9 bm. sprawę Alfreda Orwata i Leonarda Sobkiewicza.

Alfred Orwat z Jezierca, pow. bydgoskiego zatrudniony był razem z Sobkiewiczem w leśnictwie Grodźny. Akt oskarżenia zarzucał im, że obaj oskarżyli przed władzami niemieckimi leśniczego Stanisława Lewandowskiego o zabicie dwóch Niemców, o słuchanie zagranicznego radia i rozpowszechnianie wiadomości słyszanych przez radio.

Przewód sądowy wykazał, że Orwat spowodował aresztowanie Lewandowskiego i wystąpienie go do obozu w Dachau, następnie do Oranienburga, gdzie zakończył życie. Żonę jego wywieziono na roboty przymusowe do Berlina. Brata zaś jego, Teodora zesłali Niemcy rów-

nież do Oranienburga. Dziwnym trafem spotkali się obaj bracia w obozie. Stanisława umieszczono w tej grupie więźniów, która musiała nosić kajdany na rękach i nogach; oznajmił on bratu Teodorowi, że Orwat był donosicielem, a przeczuwając rychły zgon, prosił go o pomstę skoro mu się uda wyjść cało z obozu.

Świadek Żurek zeznał, że w grudniu 1943 roku Orwat jadąc rowerem, ubrany był po cywilnemu, a w klapie jego marynarki tkwiła swastyka. Zatrzymał rower i uderzył świadka w twarz za nie ukłonienie mu się i nie pozdrowienie go w języku niemieckim.

Prokurator Radwański podkreślił, że Orwat uważał się za Niemca i dążył świadomie do łamania polskiego ducha oporu.

Sąd skazał Orwata na karę śmierci, Sobkiewicza zaś uniewinnił.

## O bursę rzemieślniczą w Bydgoszczy

W rozmowie z wicedyrektorem Pom. Izby Rzemieślniczej ob. Józefem Werno dowiadujemy się szczegółów, dotyczących utworzenia bursy rzemieślniczej w Bydgoszczy. Z rzeczowych wywodów przedstawiciela Izby Rzemieślniczej notujemy ciekawse momenty: W związku z nową konfiguracją gospodarczą w kraju, znacznie większy niż przed wojną odsetek młodzieży chłopskiej i robotniczej z prowincji przejdzie do większych miast na naukę w rzemiośle, przemyśle i handlu. Bydgoszcz, jako jeden z największych ośrodków przemysłowych, już w tej chwili potrzebuje około 1.000 młodzieży. W niedalekiej przyszłości należy liczyć się jeszcze ze zwiększeniem jej zapotrzebowania zarówno w rzemiośle, przemyśle, jak i handlu. Wznoże się zatem przypływ młodzieży z prowincji. Tymczasem w Bydgoszczy brak pomieszczenia dla młodzieży pozamiejscowej daje się dotkliwie odczuć. Chodzi tu o internat, w którym znaleźli by schronienie i opiekę ci wszyscy młodzi ludzie, którzy kilkanaście kilometrów codziennie przebywają na rowerze, zdążając do pracy, ci, którzy tułają się po stacjach, nie mając na zapłcenie wysokich

opłat, wreszcie ci, którzy zostali na wsi, bo nie mają gdzie umieścić się w mieście, by pobierać naukę w zawodzie. Stworzenie bursy dla młodzieży pozamiejscowej jest zagadnieniem palącym. W wyobraźni przyjaciela młodzieży maluje się idealna bursy, gmachu pięknego, urządzonego nowoczesnie, otoczonego dużym ogrodem z placami sportowymi, bursy, która dała by młodzieży odpowiednie warunki pracy i wykształcenia po niej.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Dokształcającej i Zawodowej nr 1 w Bydgoszczy stara się o zrealizowanie tego planu, celem umożliwienia młodzieży pomorskiej kształcenia się w zawodzie. Wniosek poparty przez Izbę Rzemieślniczą, Izbę Przemysłowo-Handlową, przez Samopomoc Chłopską, Organizację Młodzieżową „Wici”, Miejską Radę Narodową i zaopatrzonej wyraźnym poleceniem prezydenta miasta ob. Twardzickiego — wystosowany do Komisji Mieszkaniowej nie dał pozytywnego wyniku. Upatrzony budynek jest nadal zajęty. Rzemioło czeka na opróżnienie go i oddanie na użytek młodzieży.

## Echa Pomorza

Korespondencje własne „Ziemi Pomorskiej”

\* **GDAŃSK.** 28 ub. m. odbyła się w Gdańsku w sali Teatru Miejskiego uroczysta Akademia ku czci Chrystusa Króla, zorganizowana przy współudziale Miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki. Podniosłe przemówienia wygłosił: ks. biskup Wroński i inspektor Ruszczyński.

Część artystyczną programu wypełniły występy: chóru, skrzypczaki prof. Romanowskiej, pianistki J. Arciszewskiej, młodych, lecz dobrze już znanych gdańskich publiczności śpiewaków — Stankiewicza (baryton) i Platta (tenor) oraz recytacje K. Tarnowskiej. Doskonale pomysłowo było włączenie do programu Akademii zespołowych i solowych występów dzieci (Szkoła Powszechna 15). Pełne prostoty i wiary wiersze Eugenii Kobylińskiej zabrzmiały silnymi i wzruszającymi akcentami w interpretacji młodocianych wykonawców.

\* **GDAŃSK.** 30 ub. m. odbył się w Gdańsku w sali Teatru Miejskiego trzeci Wieczór Poezji i Prozy Polskiej, poświęcony literaturze czasów stanisławowskich. Prelekcję wygłosiła ob. E. Kobylińska. Ilustrację muzyczną wykonali: A. Romanowska (skrzypce) i Tarnowska, Kieszkowski, Skolnicki i Platta (pieśni).

Wykonawcy Wieczoru uwydatnili wdzięk i urok lekkomyślniej epoki stanisławowskiej, jednakże nie dość została podkreślona praca garstki obywateli, usiłujących w owych czasach podźwignąć kraj z upadku.

Doskonale natomiast był pomysł zainicjowania rozmowy w czasie obiadu czwartkowego u króla Stasia, gdzie wielcy pisarze onych czasów sami wypowiadali swe poglądy i recytowali utwory.

Aby udostępnić mieszkańcom dalekich dzielnic Gdańska korzystanie z cieszących się ogromną popularnością „Wieczorów”, Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Gdańsku zamierza każdy wieczór powtarzać jeszcze w Oruni, w sali Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego „Świt” i w Nowym Porcie.

\* **Wąbrzeźno.** W sali Zarządu Miejskiego odbyło się pod przewodnictwem burmistrza Pawliewskiego nadzwyczajne walne zebranie Tow. Ośrodków Działkowych i Osiedli podmiejskich, przy udziale 42 działkowców. Prezsem Towarzystwa wybrano ob. Michałka. Do Zarządu weszli ponadto ob. ob.: Łączny, Kanigowski, Candra, Wiśniewski, Jankowski, Chmielewski, Śnięgowski i Szefer. Nowo wybranemu Zarządowi polecono w najbliższym czasie opracować plan podziału działek podmiejskich pomiędzy członków.

\* **Grudziądz.** Władze rosyjskie zwolniły w tych dniach gmach seminarium nauczycielskiego przy ul. Legionów. W związku z tym pedagogium nauczycielskie, które dotąd mieściło się w dawnym gimnazjum niemieckim, przeniesione zostanie do właściwego budynku, w gimnazjum niemieckim natomiast powstanie szkoła powszechna. Również szkoła rolnicza w Tarpmie, zostanie w najbliższych dniach przez Rosjan opuszczona. Poza tym władze radzieckie zwolniły kilkanaście prywatnych mieszkań w centrum miasta. Biorąc pod uwagę wielki głód mieszkaniowy w Grudziądzu, spowodowany poza zniszczeniem miasta przede wszystkim zajęciem prywatnych budynków przez urzędy, zwalnianie gmachów szkolnych i prywatnych pomieszczeń powitało społeczeństwo grudziądzkie z wielką radością.

\* 3 bm. w Głównych Warsztatach Kolejowych w Pile odbył się koncert orkiestry Związku Zawodowego Kolejarzy, połączony z otwarciem sali dancinowej. Program zawierał śpiewy solowe i okolicznościowe przemówienia przedstawiciela miejscowego Koła ZZK, naczelnika warsztatów oraz naczelnika Oddziału w Bydgoszczy. W koncercie brała udział również Straż Pożarna Kolejowa.

Licznie zgromadzeni goście i pracownicy kolejowi nagrodzili organizatorów koncertu i wykonawców programu rzesystymi oklaskami za nader przyjemną rozrywkę. Po koncercie odbyła się zabawa taneczna.

\* 6 bm. na ulicach Pily pojawił się wóz ozdobiony zielenią i biało-czerwonymi chorągiewkami. Na wozie siedziały dzieci, również z chorągiewkami. Wóz powoli jechał ulicami, wzbudzając powszechną ciekawość. Okazało się, że jadące dzieci, to sieroty, lub półsieroty z miejscowego sierocińca oraz dzieci z przedszkola. Trwający bowiem „Tydzień Dziecka” nie przyniósł spodziewanych rezultatów. Dopiero zjawienie się dzieci na ulicach przekonało społeczeństwo, iż potrzebują one pomocy. Przypadkowi przechodnie zaczęli składać datki pieniężne.

Dzieci czekają na pomoc. Każdy w miarę możliwości powinien ją okazać.

\* **Toruń.** Na 22 kandydatów, którzy przystąpili do egzaminów uprawniających do studiów uniwersyteckich, Komisja Weryfikacyjno-Kwalifikacyjna Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego uznała 21 za dojrzałych do studiów wyższych, wydając im odpowiednie zaświadczenia. Większość kandydatów postanowiło studiować wydział prawno-społeczny, część humanistyczny i medyczny oraz jeden kandydat obrał wydział sztuk pięknych.

## Odbudowa Pomorza

**BYDGOSZCZ (PAP).** W Bydgoszczy odbył się 3 z kolei zjazd powiatowych kierowników Referatów Budowlanych. Na zjazd przybyli architekci i technicy powiatowi oraz kierownicy wydziałów technicznych miast z całego Pomorza. Referat wygłosił naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy ob. inż. Nowicki, który zobrazował 10-miesięczny plan akcji odbudowy Pomorza. Dotychczas województwo pomorskie wydało na odbudowę 32 mil. złotych. Pomimo wielu trudności spowodowanych brakiem sił wykwalifikowanych i środków lokomocji, doprowadzono do stanu użyteczności przeszło 10 tys. obiektów

# Akcja świadczeń rzeczowych trwa

O świadczeniach rzeczowych pisaliśmy już niejednokrotnie. Jest to bowiem zagadnienie nie tylko na wczoraj i nie tylko na dziś. Jest to problem w hierarchii zadań i w hierarchii potrzeb najbardziej istotny, najbardziej dla przeżywanego okresu zasadniczy. I tak długo, jak trwać będą podwójne ceny — te, które płacimy na wolnym rynku i te sztywne, regulowane przez państwo, tak długo zagadnienie kontyngentów nie będzie sprawą obojętną, zwłaszcza dla tych, którzy utrzymują się z pracy rąk, a więc dla szerokiego mas robotniczo-inteligenckich. Chłop powinien i chłop musi zrozumieć, że budować państwo, że umacniać jego siłę wewnętrzną musimy wszyscy i że nikomu nie wolno wyłamywać się ze wspólnego marszu ku celowi, któremu na imię dobrobyt. Chłop powinien i chłop musi zrozumieć, że nikt z nas nie ma moralnego prawa spychać z ramion zarządu i przetrzącać go na barki innych, zwłaszcza w okresie trudnym, zwłaszcza w okresie kiedy do wyprowadzenia kraju z chaosu gospodarczego rzucić należy na front wewnętrz-

nego pokonywania trudności nie tylko zmobilizowane siły robocze, nie tylko środki techniczne, ale i produkcję rolniczą.

Jest to prawo ekonomiczne, prawo surowe i twarde jedynie dla tych, którzy nie chcą albo nie potrafią myśleć kategoriami wyższego rzędu, kategoriami odbiegającymi od koniunktury dnia, jest to prawo tak samo konieczne, jak konieczną i nieodzowną jest twarda walka o byt.

Na sprawny przebieg oddawania świadczeń rzeczowych czeka miasto, czeka robotnik fabryczny i pracujący inteligent, dla którego w okresie nadchodzącej zimy nie może i nie powinno zabraknąć chleba.

A rzeczywistość tymczasem daleką jest jeszcze od projektowanej przez Rząd normy.

Rozkładając bowiem świadczenia rzeczowe na poszczególne powiaty i gminy władze państwowe jednocześnie oznaczyły wysokość procentową, którą należało do pewnego ściśle określonego terminu wykonać, ażeby ten chleb miastom zapewnili.

Niestety.

Do 1 listopada plan przewidywał ilość dostaw kontyngentowych zboża na 40%. Na skutek jednak niedostatecznej sprężystości organizacji zwłaszcza na punktach zyspu — braku administracyjnego nadzoru ze strony niektórych starostów, którzy w początkowym okresie traktowali tę sprawę z karygodną obojętnością — świadczenia rzeczowe nie przybrały masowej akcji.

Chłop, który przywiózł ziarno do oddalonego nieraz kilka a nawet kilkanaście kilometrów punktu zmuszony był ze zbożem tym jechać z powrotem do domu. Przepelnione magazyny, nie pozwalały na odebranie od niego kontyngentu. To chłopka rozgoryczało. Tracił przecież w ten sposób nie produkcyjnie i czas i siłę pociągową.

I chociaż w ostatnich tygodniach szereg jaszkawych niedociągnięć zostało wyeliminowanych z procesu dostaw, to jednak wieś do 1 listopada oddała zaledwie 25% zamiast projektowanych 40%.

W tabeli dostaw czołowe miejsce zajmuje w dalszym ciągu Szubin, który w szlachetnej rywalizacji nie daje się zdystansować i dokłada wszelkich starań, aby utrzymać swą pozycję. Dużą niespodziankę sprawił w ostatnich dniach powiat Świecie, który z dalekiego miejsca przeszedł na drugie. Inne powiaty nadal stoją w miejscu. Odnosi się to przede wszystkim do Włocławka i do Bydgoszczy, które nie wykazują od szeregu dni żadnej poprawy.

Dokładna tabela na dzień 10 października przedstawia się następująco:

Szubin 3.448,7 ton — 41,9%; Świecie 3.284,3 t — 41,6%; Toruń 3.228,7 t — 36,7%; Inowrocław 5.403,7 t — 36,4%; Tuchola 1.102,7 t — 33,5%; Rypin 3.685 t — 33,4%; Nieszawa 5.027,4 t — 30,5%; Wyrzysk 3.596,1 t — 29,8%; Lipno 3.003,4 t — 24,2%; Wąbrzeźno 1.751,3 t — 21,2%; Bydgoszcz 2.265,2 t — 20,8%; Chełmno 2.038,4 t — 20%; Chojnice 1.253 t — 19,1%; Włocławek 2.624,6 t — 17,1%; Sępólno 1.398,4 t — 15%; Lubawa 1.681,3 t — 14,1%; Brodnica 1.407 t — 14%; Grudziądz 1.126,6 t — 11,8%.

Ogółem zebrano 47.545,2 ton, co stanowi 25,3% ogólnych dostaw.

✠  
Dopiero teraz dotarła do nas smutna wiadomość, że dnia 23 sierpnia w dalekiej obcej ziemi, zasnął w Bogu, z żalą i tęsknotą, mój najdroższy mąż, tatuś, zięć, szwagier i brat 4. p.  
**Bronisław Klin**  
kierownik robót warsztatowych PKP  
przeżywszy lat 52.  
Msza św. żałobna odbędzie się w wtorek, dnia 13 listopada, o godz. 8, w kościele Serca Jezusowego.  
O czym zawiadamia pogrążona w głębokiej żałobie  
Bydgoszcz, Cękocyn **Żona i rodzina**

✠  
Oddając swe młodociane życie dla Ojczyzny, poległ dnia 13. IX. 1944 r. na polu chwały w Belgii nasz ukochany syn i brat 4. p.  
**Zdzisław Winklarz**  
swolęzler 10 p. dragonów I. dywizji W. P.  
przeżywszy lat 25.  
Nabożeństwo za spokój Jego duszy odbędzie się w kościele parafialnym na Swederowie w sobotę dnia 17. XI. br. o godz. 8.30.  
O smutnych tych obrzędach zawiadamia  
**Rodzina**

✠  
Dnia 7. XI. 1945 r. zmarł nagle w 77 r. życia mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek 4. p.  
**Antoni Nowacki**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 10. XI. 45 r. godz. 11 z domu żałoby, ul. Wł. Behy 23 na cmentarzu przy ulicy Toruńskiej.  
O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona  
**Rodzina**

✠  
Dnia 8. XI. 1945 r. zasnęła w Bogu, opatrzona akramentami św. nasza najdroższa, ukochana córka, siostra 4. p.  
**Longina Piekarska**  
przeżywszy lat 17.  
W nieutulonym smutku  
**Rodzice, brat i siostra**  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 16-tej z kaplicy cmentarza na Jarach.



**Z listów do redakcji**

**Przed nowym sezonem teatralnym**

Od dyrektora miejscowego teatru, ob. Aleksandra Rodziejczyka otrzymaliśmy pismo treści następującej:  
W dniu 28. ub. miesiąca złożyłem na ręce Ministra Kultury i Sztuki rezygnację ze stanowiska dyrektora Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu. W rezultacie zamiast Ministerstwa mianowano ob. W. Horzycę dyrektorem Teatru Ziemi Pomorskiej.

Teatr Polski w Bydgoszczy pozostający nadal pod moją dyrekcją zobowiązał się dojeżdżać z przedstawieniami do Torunia do dnia 1 grudnia br., ażeby dać możliwość nowej dyrekcji zorganizowania sezonu. Tym samym zapoczątkowana przeze mnie fuzja teatrów Torunia i Bydgoszczy z dniem 1 grudnia br. przestaje istnieć.

Miasto Toruń, które bezwzględnie zasługuje na samodzielną teatr, będzie miało w swym teatrze odrębną dyrekcję.  
Teatr bydgoski w krótkim okresie swojej współpracy z Toruniem wystawił w Teatrze Ziemi Pomorskiej „Wesela Figara” — Beaumarchais, „Nie zginęła” — K. Wroczyńskiego, „Ostrożnie! Świeżo malowane!” — R. Fauchois. Wkrótce ukazać się: „Lekkomyślna siostra” — W. Perzyńskiego i „Zemsta” — A. Fredry. Ponadto zorganizowano przedstawienie dla Związków Zawodowych i dla szkół.

Pragnę wyrazić moje głębokie podziękowanie Włodzom Wojewódzkim, Włodzom Miejskim, Kierownikom Partii Politycznych, Redakcji „Robotnika Pomorskiego” i prasie bydgoskiej za poparcie i przychylne przyjęcie mojej nominacji na stanowisko dyrektora Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu.

Zarazem pragnę zapewnić społeczeństwo bydgoskie, że pozostając na stanowisku dyrektora Teatru Polskiego oddam mu praktykę mojego długoletniego doświadczenia i dołożę wszelkich starań, by nasz teatr — mimo wszelkich trudności jego warunków — zasłużył swoim wysiłkiem na uznanie i żeby przez swoją pracę stał się prawdziwym ogniskiem kultury w naszym mieście.

**Łańcuch ofiar na pomoc szkolnictwu**

Komenda Chorągwi Harcererek na rzecz szkolnictwa bydgoskiego przez redakcję „Ziemi Pomorskiej” składa zł 500, wzywa do złożenia ofiar Komendę Chorągwi Harcerzy, Związek Walki Młodych, TUR, Związek Młodzieży Demokratycznej oraz „Wici”.

„Ziemia Pomorska” najlepszym zapewnieniem skuteczności ogłoszeń.

**Powrót pociągu sanitarnego Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża**

W dniu 8 listopada br. powrócił do Bydgoszczy z czwartej podróży pociąg sanitarny Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Podróż trwała przeszło miesiąc czasu. Pociąg dążąc przez Czechy i Austrię dotarł do Linzu (strefa amerykańska), napotykając na dużą zyczliwość i poparcie władz czeskich, radzieckich, austriackich i Międzynarodkowej Komisji Wojskowej w Wiedniu.

Do Polski przywiózł ofiary zbrodni z hitlerowskich obozów koncentracyjnych Mauthausen i Gusen.

Są to ludzie nie mogący poruszać się o własnych siłach: chorzy na gruźlicę — w stadium jej największego nasilenia, sieroty — dzieci polskie, które zostały odebrane matkom, siostrzy urodzone, celem wynarodowienia, zraz

zakonne — wywiezione z cel klasztornych i in-ni — którzy cudem uszli z rąk zbiorców niemieckich. Liczba przywiezionych chorych wynosi 179 osób.

Chorzy z otwartą gruźlicą umieszczeni zostali w Sanatorium Państwowym w Jeleniej Górze, która posiada obecnie najlepsze warunki klimatyczno-zdrowotne w Polsce.

Dzięki klimatycznym warunkom stale stwierdzono, nie znajdując jednak jeszcze odczynu języka, zostaną umieszczone w żłobkach czerwono krzyżowskich, gdzie będą oczekiwali swoich rodziców, za którymi Polski Czerwony Krzyż wszczął już poszukiwania.

Nie wszystkie jednak z tych maleństw ujrzą swoich najbliższych, gdyż wiele z nich okrutnie najedździł za całą ofiarą wymordował.

**Zakłady Wytwórcze „Społem” na Pomorzu**

Sieć zakładów wytwórczych „Społem” na Pomorzu rozwija się w dalszym ciągu i obejmuje obecnie cztery zakłady. W Bydgoszczy znajdują się Państwowe Zakłady Wytwórcze cukierków, czekolady, marmelady wytwarzające miesięcznie 25.000 kg marmelady, 15.000 kg cukierków i 50.00 kg pulpy. Produkcja ta stale wzrasta. W Świeciu czynna jest fabryka octu, musztardy i wód mineralnych, produkująca 1.500 kg musztardy, 1.000 litrów octu, 40.500 butelek lemoniady i 8.000 butelek wody sodowej.

Zakłady Wytwórcze „Społem” we Włocławku wytwarzają cukierki, pierniki i kawę zbożową w ilości 24.000 kg. Czynna jest również fabryka spożywcza w Toruniu.

Poza tym pod zarządem „Społem” znajduje

się 5 młynów: we Włocławku, Wąbrzeźnie, Lubiczu, Gniewkowie koło Inowrocławia i w Tucholi. Największą zdolność przetwarzalną posiada młyn w Lubiczu, wytwarzający na dobę 110 ton. Pozostałe młyny produkują od 15 do 80 ton.

Większa część produkcji z fabryk i młynów idzie na apro wizację ludności i rozdzielana jest na podstawie rozdzielników i asygnat Urzędów Apro wizacji i Handlu.

Jeśli chodzi o młyn nowe, to na podstawie decyzji Komisji Społecznej przy Tymcz. Zarz. Państwowym, „Społem” i Samopomoc Chłopska mają przejąć na Pomorzu jeszcze szereg młynów, co niewątpliwie przyczyni się do polepszenia apro wizacji ludności.

**Komunikaty**

\* **Wydział Apro wizacji i Handlu** podaje do wiadomości, iż z powodu braku kart żywnościowych kat. I na miesiąc listopad br. wydaje się karty żywnościowe kat. I (zielone) z miesiąca maja. Kupcy zobowiązani są do przyjmowania i rejestrowania.

\* **Wydział Apro wizacji i Handlu przy Starostwie Powiatowym Bydgoskim** podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe I kat. ważne w miesiącu listopadzie br., na odcinek nr 15, wydaje się w punktach rozdzielczych w wydawce po 200 gr masy na osobę. Przydział ten dotyczy tylko osób, którym przysługują przydziały zagwarantowane. Poza tym na karty żywnościowe I kat. ważne w miesiącu październiku br. na odcinek nr 11, wydane będą śledzie po 0,5 kg na osobę.

\* **Obywatelski Komitet Dzielnicy Bartodzieje Małe** — Rupińca — Stare Miasto przypomina, że dziś w sobotę dnia 10.

11. br. o godz. 19-tej odbędzie się w Strzelni przy ul. Toruńskiej 30 wiecza sabawo jesienna. Czysty dochód przeznacza się na potrzeby szkoły i biednych dzielnic.

\* **Z dniem 11 bm.** będzie obowiązywać zwykła taryfa tramwajowa i autobusowa. Szczegóły zamieszczone będą w wywieszkach tramwajowych.

\* **W dniu 11 listopada Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza** przeprowadza kwestę uliczną, celem zdobycia funduszu na zapomogi dla zdemobilizowanych — oraz sierot i wdów po poległych żołnierzach polskich.

Ufamy, że ofiarne społeczeństwo bydgoskie, nie poskapi datków na cel tak wzniosły i zebrany tą drogą fundusz dopomocze do ulżenia dolni tym właśnie, którzy na to najbardziej zasługują.

\* **W niedzielę dnia 11 bm.** odbędzie się od godz. 16-tej do 23-ciej w sali Domu Kultury Robotniczej (dawn. Hotel pod Orłem) dancing, na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

**Teatr lalek „Baj Pomorski”**

W sobotę i niedzielę o godzinie 16-tej, przedstawienie kukielkowe Ewy Szewskiej-Zarębiny pt. „O Krawczyku Wędrowniku”.

**Wolne dyżury aptek**

Apteka „Centralna” Al. 1 Maja 27, tel. nr 23-14.  
Apteka „Pod Złotym Orłem” Stary Rynek 1, tel. nr 19-31.

**Teatr**

Dziś w Teatrze Polskim, Al. 1 Maja 68, tragicomedie kołtuńska w 3 aktach Gaubila, Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej” Początek punktualnie o godz. 18.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30.

Dyrekcja teatru prosi o nie zabieranie dzieci do lat 7 na wieczorne przedstawienia.

**Co grają w kinach?**

„Pomorzanie” — „Doktor Murek”. Nadpr. Kronika polska nr 30.  
„Wolność” — „Doktor Murek”. Nadpr. Kronika polska nr 30.  
„Orzeł” — „Czy Lucyna to dziewczyna”. Nadpr.: Nowiny dnia nr 6.  
„Polonia” — „Dwaj rywale”. Nadpr.: Kronika polska nr 29.  
„Bałtyk” — „Za siedmioma górami”. Nadpr.: Nowiny dnia nr 9.

**PROGRAM RADIO WY  
na niedzielę, dnia 11 listopada 1945 r.  
Bydgoszcz na fali 264 m.**

8.00 Transmisja z Warszawy — dziennik poranny, audycja dla wsi, muzyka z płyt.  
12.00 Transmisja z Warszawy — artykuł polityczny, dziennik południowy, audycja wojskowa, koncert, słuchowisko, muzyka obiadowa, przegląd tygodniowy, kronika kultury.  
15.00 Muzyka ludowa — gra kapela pod dyr. Franka Małego z Torunia.  
15.30 Kwadrans literacki w opr. Alfreda Kowalkowskiego pt. „Twórczość poetycka Czesława Miłozina i Mieczysława Jastruna”.  
15.45 Przegląd prasy. 15.50 Wiadomości lokalne.  
16.00 Koncert orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Michała Relskiego. 16.20 „Pokrzywy nad Brdą”. 16.35 Dalszy ciąg koncertu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Michała Relskiego. 17.00 Transmisja z Warszawy — podwieczerek przy mikrofonie, słuchowisko dla dzieci, audycja dla młodzieży, recenzje. 19.00 Transmisja z Warszawy — „uśmiech i piosenka”, radio-kronika, podróż po świecie, dziennik wieczorny, koncert, 10 minut literatury. 21.00 Koncert zyczeń z Bydgoszczy. 21.45 Kwadrans speakera. 22.00 Koncert muzyki tanecznej — orkiestra pod dyrekcją Zakrzewskiego z Torunia. 22.45 Wiadomości sportowe. 23.00 Kronika tygodniowa. 23.00 Program na dzień następny. Zakończenie audycji. Hymn.

**CENTRALA ZBYTU GWÓZDZI, DROTU I CZARNYCH HARZEDZI**  
Bytom, ul. Chrzanowskiego 17  
zawiadania  
ze z dniem 1 listopada 1945 r. uruchomiła swój  
**Oddział Morski**  
Przy Centrali Handlowej Północnego Zjednoczenia Przemysłu Metalowego  
Gdańsk, Curie-Skłodowskiej 3a

**Choinkowe ozdoby**  
Wytwórnia  
Bydgoszcz, Rycerska 6  
poleca  
swoje bezkonkurencyjne wyroby w wielkim wyborze

**Wolne posady**  
Potrzebna wychowawczyni-  
nauczycielka do 9-cio-letniego  
chłopca. Zgłoszenia: Aleje 1  
Maja 96/1, godz. 14—15. (1319)  
Szwaczki (bielizniarki) posz-  
kują zaraz lub później na  
dobrych warunkach. Ul. Mazo-  
wiecka 31/33.

Poszukujemy maszynistki,  
znająca księgowość. Zakład  
Ociemniałych, ul. Kollataja 9.  
Potrzebna pomocnica domo-  
wa z gotowaniem od zaraz. Sza-  
zica 1/5. (1378)

Rutynowana kierowniczka  
sklepu z poleceniem potrzebn-  
a. Oferty z podaniem: Spół-  
dzielni Kolarzy, Dworcowa  
nr 59. (1381)  
Szwaczki (bielizniarki) posz-  
kują Pawłowski, Zduny 4,  
m. 5. (1354)  
Potrzebni roznościciele gazet.  
Zgłoszenia: Ziemia Pomorska,  
Jagiellońska 31. (1350)

Freblanka do dwójki dzieci  
3 i 5 lat potrzebna od zaraz.  
Zgłoszenia: Toruńska 59, „La-  
ma”. (1338)

Potrzebny od zaraz spawacz  
autogeniczny i kowal na resor-  
y. Zgłoszenia: Warsztaty Sa-  
mochodowe, Bydgoszcz, Podol-  
ska 25/27. (1330)

Gospodynia potrzebna, uczciwa,  
samodzielna. Poznańska 1, zakł.  
fryzjerski. (1366)

Pracownica domowa z do-  
brym gotowaniem do restaura-  
cji potrzebna zaraz. Oferty  
do Ziemi Pomorskiej pod nr  
1345.

Pomocnica domowa na sta-  
łe względnie dochodząca po-  
trzebna. Referencje pożądane.  
Zgłoszenia do Ziemi Pomor-  
skiej pod „Uczciwa”. (1355)

**Poszukuje posady**  
Gospodyni-kucharka, wiek  
średni, pracowała w posel-  
stwach, szuka odp. posady. Of-  
erty: Ziemia Pomorska pod  
K. 1367.

Starszy pomocnik piekarski  
szuka pracy. Oferty: Ziemia  
Pomorska pod nr 1311.

Poszukujemy pracy jako wy-  
chowawczyni w rodzinie,  
ochronce, 2 miesiące moge pra-  
cować bezpłatnie. Oferty: Zie-  
mia Pomorska pod nr 1358.

**Kupno**  
Wagę uchylną kupię. Oferty  
z ceną: Ziemia Pomorska, pod  
nr 1379.

Młynarską książkę „Mülle-  
rei, Mühlensbau” Hopf’a kupię.  
Adres wskaże Ziemia Pomor-  
ska. (1341)

Perlak automatyczny nowy  
lub używany, dobry stan, za-  
raz kupię. Adres w Ziemi Po-  
morskiej. (1016)

Kupujemy papier do zawi-  
jania cukierków lub wymieniamy  
na cukierki. Bydgoszcz,  
Sobieskiego 6, tel. 12-97.

Kupimy wagę dziesiętną 300  
do 500 kg. Zgłoszenia: dzia-  
ł ogłoszeń „Czytelnika”, Jagiel-  
lońska 31.

Kupuję skóry miękkie, ciag-  
liwe, w tym spodnie, kurtki  
itp. Pracownia rekawiczek,  
Aleje 1 Maja 91. (1184)

Samochód ciężarowy kupię.  
Oferty do Ziemi Pomorskiej  
pod nr 1257.

**Sprzedaję**  
Maszynę do szycia sprzeda-  
ję, kupuję, reperuje. Skład ma-  
szyn, Pomorska 21, wejście  
Śniadeckich. (1193)

Sprzedam radio „Philips”,  
prąd zmienny. Zduny 21, m. 6.

Sprzedam łóżko żelazne z  
materacem, grzejniki elektr.  
110 V, piekarnik gazowy, kry-  
stek żelazny. Świętojańska 17,  
m. 5. (1372)

Sprzedam konia 16-letniego,  
kasztań. Szubińska 21/3. (1374)

Rower męski (używany)  
sprzedam. Jagiellońska 109/3.

Sprzedam gnom, wiszącą  
lampę, damski płaszcz zimowy,  
drabine 8-szczebelową rozkła-  
daną. Pomorska 59/4. (1322)

Sprzedam aparat do spawa-  
nia autogenicznego. Pomorska  
nr 53/1. (1347)

Sprzedam łóżko z matera-  
cem. Książkińskiego 21, m. 6.

**Aparat do powiększeń**  
format 18x24  
Leica aparat z soczewkami  
Nr 1, 2 i 3 nasadkowiemi  
kupimy

**JUPITER**  
Bydgoszcz, St. Rynek 20  
Telefon 18-65

Dr Adamowski, choroby kobie-  
cie i weneryczne u kobiet.  
Przyjmuje przyjezdne Panie.  
Dworcowa 12/9. (1300)

Uwaga Fotoamatorzy! Napra-  
wy aparatów fotograficznych  
oraz przyrządów fotograficz-  
nych wykonuje Precyzyjny Zak-  
ład Mechaniczny Henryk  
Graczyk, Bydgoszcz, Dworcowa  
nr 39. (1377)

**Skład hurtowy E. Wedel S.A.**  
w Warszawie  
został otwarty

Bydgoszcz, Pomorska 2  
w podwórzu  
poleca sież zań. Odbiorcom

Portrety olejne, pastelowe,  
kredkowe ze starych pamią-  
tkowych fotografii wykonuje  
firma Foto „Venus”. Bydgoszcz,  
Al. 1 Maja 22. (1188)

Stroiciel-mechanik fortepia-  
nów i pianin przyjmuje zlecen-  
nia na strojenia i wszelkie na-  
rawy. Pianino do sprzedania.  
Zygmunta Augusta 24/6. (1363)

Poszukuje korepetycji fizyki,  
matematyki, geometrii z zakre-  
su małej matury oraz do an-  
gielskiego. Oferty: Ziemia Po-  
morska pod „W. S.”. (1376)

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564  
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361  
Prenumerata miesięczna: 30 zł  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30  
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12  
Nadstanych rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i świę-  
ta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin niższy. Urzędow-  
e, przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termi-  
n ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności